

# W 21. wieku nie mają wody

Data publikacji: 27.08.2010 17:35

□

**- Obecnie jesteśmy bez żadnego źródła wody: ani do spożywania, ani do mycia - taki dramatyczny list wystosowali wczoraj mieszkańcy ul. Kolonia w Skoczowie do radnych podczas Sesji Rady Miejskiej w Skoczowie.**

- Prosimy o interwencję w sprawie sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Skoczowie na ul. Kolonia. Po powodzi w tym roku zostało przeprowadzone badanie wody w kilku studniach na ul. Kolonia i decyzją Sanepidu woda ze studni nie nadaje się do spożycia i mycia. Przeprowadzono pompowanie studni i odkażanie, działania te nie przyniosły poprawy jakości wody - piszą w liście mieszkańcy ulicy Kolonia. - W tej sytuacji wykonanie sieci wodociągowej jest sprawą najwyższej konieczności. Obecna sytuacja grozi wybuchem epidemii i stwarza bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia - apelują nadawcy listu, który podpisało 46 mieszkańców. Do listu dołączono cztery orzeczenia Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Cieszynie dotyczących poboru wody z wybranych studni przy ulicy Kolonia. Według specjalistów woda "**nie spełnia wymagań mikrobiologicznych, jaki powinna odpowiadać woda przeznaczona do spożycia**". Próbki wody zawierały paciorkowce kałowe oraz bakterie grupy coli.

Podczas wczorajszej sesji (26 sierpnia) **Michał Cieślar** w imieniu mieszkańców ulicy Kolonia chciał zabrać głos i przedstawić tę sprawę skoczowskim radnym. Ci, początkowo nie dopuścili go do głosu. - *Zapamiętamy to naszym radnym* - krzychał Michał Cieślar pod adresem tych członków rady, którzy głosowali przeciw dopuszczeniu go do głosu. Mariusz Cieślar przemówił, dzięki fortelowi radnego **Andrzeja Baczy**, który powołał go na swojego eksperta i oddał mu swój głos. - *Pan dostaje diety z moich podatków. To nieprawdopodobne, że nie chce Pan dopuścić mnie do głosu* - powiedział Cieślar w kierunku przewodniczącego **Jana Krużołka**. A potem dodał: - *Naprawdę nie chcę "promować" Skoczowa w programie Pani Jaworowicz, ale nie mogę już czekać. Zagrożone jest zdrowie i życie naszych dzieci.*

Cieślar przedstawił sytuację mieszkańców ulicy Kolonia, którzy mają zanieczyszczoną wodę w studniach. Tej wody nie mogą spożywać, nie mogą się też w niej kąpać. Korzystają z wody z beczkwozów, który jest oddalony od nich o 1,5 kilometra. Janina Żagan - burmistrz Skoczowa - zapowiadała, że planowane są prace nad przyłączeniem ulicy Kolonia do sieci wodociągowej, ale to wymaga środków, które miasto musi zdobyć. - *Skupmy się teraz nad tym jak w tym momencie Państwu można pomóc* - proponowała burmistrz. Padły różne propozycje: by mieszkańcy mogli korzystać z pryszniczy na basenie lub by beczkowóz z wodą przyjeżdżał do każdej z posesji o określonej porze. - *Chcemy poznać konkretną datę, kiedy zostaniemy podłączeni do sieci wodociągowej* - domagali się mieszkańcy, którzy towarzyszyli Mariuszowi Cieślarowi. Konkretność jednak zabrakło.

[ŁG]

[zobacz fotoreportaż>>>](#)